

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SO Mariusz Solka

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2021 roku w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **K. W.**

przeciwko

pozwanemu **S. K.**;

o ochronę dóbr osobistych, zadośćuczynienie i odszkodowanie;

orzeka:

1. zobowiązuje pozwanego **S. K.** do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda **K. W.** poprzez opublikowanie na własny koszt oświadczenia zatytułowanego (...) o następującej treści:

„ (...)”.

S. K. publikujący w serwisie

(...) pod pseudonimem (...).

- przy czym, przeprosiny mają zostać opublikowane na kanale I. w serwisie (...) w formie materiału filmowego w terminie 30 (trzydziestu) dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia;

- przeprosiny mają zostać odczytane osobiście przez Pozwanego głosem spokojnym i jednostajnym, bez wyrażania emocji, wykonywania gestów oraz znaków w szczególności wyszydzających, ośmieszających czy też umniejszających powagę przeprosin;

- w trakcie odczytywania przeprosin Pozwany ma znajdować się na jednolitym białym tle tak aby jego postać była widoczna od pasa do czubka głowy i zajmowała nie mniej niż 1/6 ale nie więcej niż 1/2 ekranu;

- w czasie odczytywania przeprosin przez Pozwanego, pełny tekst przeprosin winien być widoczny na pozostałej części ekranu w formie tekstu napisanego czarną czcionką Times New Roman o wielkości wypełniającej co najmniej 60% części ekranu nie zajmowanej przez postać Pozwanego, przy czym odstępy między literami, wierszami i marginesami mają umożliwić normalne odczytanie tekstu;

2. zobowiązuje pozwanego **S. K.** do utrzymania przeprosin w formie materiału filmowego na kanale I. w serwisie (...) przez okres co najmniej 3 (trzech) lat od dnia zamieszczenia przeprosin;

3. zakazuje pozwanemu **S. K.** dalszego udostępnienia za pośrednictwem sieci Internet materiału filmowego „manipulATORe – (...)” zamieszczonego pod adresem (...)

4. nakazuje pozwanemu **S. K.** opublikowanie w magazynie (...) (wydanie tradycyjne) na ostatniej stronie oświadczenia o treści:

„(...)

(...)

S. K. publikujący w serwisie

(...) pod pseudonimem (...).

przy czym przeprosiny winny być sporządzone czcionką Arial rozmiar 12 w kolorze czarnym na białym tle, w czarnej ramce obejmującej tekst, w numerze magazynu, który ukaże się w 2 (drugim) miesiącu po dacie uprawomocnienia się wyroku;

5. zasądza od pozwanego **S. K.** na rzecz powoda **K. W.** kwotę **10.000,00 (dziesięć tysięcy) złotych** tytułem zadośćuczynienia wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;

6. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

7. zasądza od pozwanego **S. K.** na rzecz powoda **K. W.**, kwotę 5.703,00 (pięć tysięcy, siedemset trzy) złotych kosztów procesu w zakresie roszczenia niemajątkowego w tym kwotę 4.680,00 (cztery tysiące, sześćset osiemdziesiąt) złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z uwzględnieniem wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym;

8. zasądza od powoda **K. W.** na rzecz pozwanego **S. K.** kwotę 3.617,00 (trzy tysiące, sześćset siedemnaście) kosztów procesu – wynagrodzenia pełnomocnika w zakresie roszczenia o odszkodowanie;

9. zasądza od powoda **K. W.** na rzecz pozwanego **S. K.** kwotę 220,00 (dwieście dwadzieścia) złotych kosztów procesu w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie;

10. nakazuje pobrać od powoda **K. W.** oraz od pozwanego **S. K.** na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę po 527,19 (pięćset dwadzieścia siedem, 19/100) złotych od każdego z nich tytułem wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie.---

/-/ Sędzia SO Mariusz Solka

III C 738/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 grudnia 2021 r.

Pozwem z dnia 10 maja 2018 r. (data stempla Biura Podawczego k.3) powód wniósł o: -zakazanie pozwanemu S. K. dalszego udostępniania w Internecie materiału filmowego „(...)” zamieszczonego m.in. pod adresem internetowym (...)

- zobowiązane pozwanego do złożenia oświadczenia w formie przeprosin i umieszczenia go w „(...)” na ostatniej stronie oraz magazynie (...) na ostatniej stronie w czarnym obramowaniu na białym polu obejmującym co najmniej 1/2 strony

oraz na kanale (...) (...) należącym do pozwanego (zapewniając wyświetlenie filmu z przeprosinami co najmniej 500 000 razy i pozostawiając go powszechnie dostępnym i publicznym na okres co najmniej 3 lat), w którym znajdują się wyłączne następujące stwierdzenia: „(...)”;

- zasądzenie od pozwanego sumy pieniężnej w wysokości 25 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę związaną z naruszeniem dóbr osobistych powoda;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę kwoty 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Argumentując swoje stanowisko powód wskazał, że pozwany na swoim kanale w serwisie internetowym Y. zatytułowanym (...) zamieścił materiał filmowy pod nazwą „(...)”. W materiale tym pozwany przedstawił powoda w złym świetle, stwierdzając między innymi, że powód manipuluje ludźmi i zwraca się do niego bezpośrednio, mówiąc, że „jest głupi” i „wciska ludziom nieprawdę”. Dalej powód wskazał, że w trakcie trwania filmu padają wielokrotnie słowa mające przedstawiać go w negatywnym świetle. Wedle powoda, pozwany opisuje rzekome zachowania powoda nadając im jednoznacznie negatywny wydźwięk, nie przedstawiając żadnych dowodów, opierając się tylko na własnych odczuciach. Przedstawia historie, które mają w odbiorcach spowodować uczucie zniechęcenia wobec powoda, przedstawić go jako osobę niegodną zaufania, manipulanta i kłamcę. Powód podkreślił również, że pozwany w swoim materiale filmowym obiera powodowi prawo do obrony przed atakami, które miały miejsce na jego osobę, o których pozwany wspomina na początku filmu. Wskazał, że pozwany niemalże grozi powodowi, stwierdzając, że gdyby robił swoje, a nie walczył i bronił swojego dobrego imienia, ataki na niego skończyłyby się. Powód wskazał również, że materiał filmowy został zmodyfikowany po jakimś czasie jego funkcjonowania w Internecie, ma wyciszony oryginalny dźwięk i nałożony dodatkowy podkład muzyczny. Zdaniem powoda nastąpiło to jednak po znacznym czasie od jego zamieszczenia i bardzo duże grono osób miało możliwość się z nim zapoznać zanim doszło do modyfikacji umożliwiającej zapoznanie się ze słowami pozwanego.

Powód wskazał, że pozwany w swoim materiale filmowym formułując oskarżenia naruszył dobro osobiste powoda w postaci dobrego imienia oraz poczucia bezpieczeństwa. Powód bezpodstawnie oskarżył pozwanego o manipulacje, nieszczerłość, przez cały materiał przedstawiał powoda w sposób negatywny. Opiera się na subiektywnych odczuciach, bądź podaje całkowitą nieprawdę, nie przedstawia żadnych dowodów na swoje słowa, ma zamiar od początku do końca oczernić powoda, nie zważając na swoje słowa.

Powód podkreślił również, że pozwany kontynuował swoją działalność mającą na celu oczernianie powoda i atak na jego dobre imię również w innych materiałach np. w filmie dostępnym pod adresem (...)

Powód zaznaczył również, że pozwany przypisuje cały szereg negatywnych cech, które nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Pozwany w swoim materiale wykorzystuje fakt, że społeczność internetowa jest bardzo wyczulona na zachowania, które przypisuje powodowi. Wskazał, że pod nagraniem pojawiło się bardzo dużo komentarzy osób, które obejrzały materiał. Wiele z nich uwierzyło w oskarżenia formułowane przez pozwanego jak i również zaczęło wygłaszać negatywne opinie o powodzie, co wskazuje na jak podatny grunt padły oskarżenia pozwanego.

Dalej powód wskazał, że w związku z działaniami pozwanego i innych osób utracił w dużym stopniu dochody z prowadzonej przez siebie działalności zawodowej. Ponadto powód utracił poczucie bezpieczeństwa i dobre imię (uzasadnienie pozwu k.3-10).

Odpowiedzią na pozew z dnia 03 września 2018 r. (data stempla Biura Podawczego k.43) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że powód manipuluje faktami oraz wyrывa z kontekstu określone wypowiedzi pozwanego. Pozwany nawiązał do współpracy pomiędzy stronami. Pozwany wskazał, że rozpoczął swoją historię Y. w 2011/2012 r., a wkrótce skontaktował się z nim powód, który kreował się jako „(...)” i planował stworzenie sieci partnerskiej zrzeszającej pod jego skrzydłami (...). Pozwany wskazał, że powód obiecywał początkowym youtuberom „złote góry”, a w zamian oczekiwał wspierania swojego kanału na (...). Po pewnym czasie, pomiędzy powodem a

pozwany powstało zobowiązanie pieniężne, w którym powód był dłużnikiem, a pozwany wierzycielem (pozwany działał jako pracownik swojego ojca), stąd na ojca pozwanego miała być wystawiona faktura. Jednakże powód zaproponował zapłatę „pod stołem” tj. bez wystawienia faktury- ani pozwany ani ojciec pozwanego nie przystali na propozycję powoda.

Pozwany wskazał, iż zarzuty powoda wobec pozwanego są ogólnikowe i bezpodstawne, zaś powód nie przedstawił dowodów na potwierdzenie rzekomych strat finansowych. Pozwany zaznaczył, że znaczna część twierdzeń powoda jest ze sobą wewnętrznie sprzeczna. Wskazał, iż powód podnosi, że w Internecie doszło do jego zniszczenia, za którego obwinia pozwanego. Jednakże z dowodów zaoferowanych, przez samego powoda wynika, iż za powyższe odpowiadają inne osoby niż pozwany. Dalej pozwany wskazał, że gdyby dobra osobiste powoda zostały w rzeczywistości naruszone przez filmik, to powód w pierwszej kolejności (i już dawno) zwróciłby się do (...) o jego usunięcie.

Pozwany zaznaczył, że filmik jest utrzymywany w spokojnym tonie, nie płynie z niego nienawiść. Zdaniem pozwanego jest to krytyka działań powoda. Pozwany wskazał, że powód nie jest osobą anonimową stąd powinien liczyć się z możliwością określonej krytyki. Pozwany zaprzeczył, aby groził powodowi. Wskazał, że nikogo w żadnej formie czy to pośrednio czy bezpośrednio nie nakładał do podejmowania wobec powoda negatywnych działań, a w tym i kierowania wobec powoda obraźliwych słów.

Wedle pozwanego niewiarygodne są twierdzenia powoda, że to właśnie w wyniku działań pozwanego jego kanał odsubskrybowało około 30 tysięcy osób. Pozwany wskazał, że nie nakłaniał nikogo do odsubskrybowania kanału powoda. Ponadto nie miał wpływu na to, czy inni internauci odsubskrybują kanał powoda. Pozwany wskazał również, że wbrew twierdzeniom powoda filmik nie odbił się szerokim echem, ani nie powiększył kręgu odbiorców pozwanego. Pozwany nie wykorzystał filmiku do swojej promocji, nie uzyskał z tego tytułu żadnych profitów (odpowiedź na pozew k.43-52).

Pismem z dnia 06 lutego 2020 r. (data stempla Biura Podawczego k.277) powód sprecyzował żądanie w zakresie przeprosin na kanale Y. pozwanego wskazując, że przeprosiny powinny zostać umieszczone na kanale Y., a na którym występuje pozwany i na którym znalazł się materiał filmowy będący podstawą pozwu. Pozwany powinien zapewnić, by przeprosiny zostały wyświetlone co najmniej 500 000 razy w ciągu 6 miesięcy od publikacji i powinien pozostać dostępny przez okres co najmniej 3 lat. W przeprosinach powinno znaleźć się oświadczenie:

„(...)”.

Powyższy materiał filmowy, wedle powoda ma być zrealizowany w formie odczytania powyższego oświadczenia osobiście przez pozwanego głosem spokojnym i jednostajnym, bez wplecionych emocji i wykonywania gestów oraz znaków. W szczególności bez emocji, gestów i znaków mogących wyszydzić, ośmieszyć, okpić lub umniejszyć powagę wypowiedzianej treści. W czasie odczytania wypowiedzi pozwany ma znajdować się na jednolitym białym tle, tak by jego postać była widoczna od pasa do czubka głowy i zajmowała nie mniej niż 1/6, ale nie więcej niż 1/2 ekranu. W czasie odczytywania oświadczenia na pozostałej części ekranu widnieć ma treść oświadczenia napisana czarną czcionką Times New Roman o wielkości wypełniającej co najmniej 60% części ekranu nie zajmowanej przez postać pozwanego. Odstępy między literami, wierszami i marginesy mają umożliwić łatwe odczytanie tekstu odbiorcy materiału (zmiana powództwa k.277-278).

Strony w dalszym toku podtrzymywały dotychczasowe stanowisko:

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. W. jest polskim vlogerem, komentatorem działającym w środowisku internetowym pod pseudonimem „Ator”. Prowadzi kanał w serwisie (...) pod nazwą „wideoprezentacje”. Początkowo powód prowadził kanał o tematyce związanej z grami video. Obecnie powód publikuje materiały o tematyce społecznej, publicystycznej (przesłuchanie świadka A. M., przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.243-245, okoliczności niesporne).

Pozwany udziela się na kanale I., pod pseudonimem (...). Kanał na Y. należy formalnie do ojca pozwanego - on go obsługuje, zleca nagrania, zaś pozwany jest u niego zatrudniony (przesłuchanie świadka A. M.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.245, przesłuchanie świadka E. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.250).

Powód i pozwany początkowo współpracowali ze sobą, jednakże współpraca nie układała się pomyślnie. W wyniku współpracy pojawiło się zobowiązanie pieniężne na kwotę 3200 zł, którego powód nie uregulował z uwagi na brak wystawienia faktury przez pozwanego (przesłuchanie świadka A. M.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.246, przesłuchanie świadka J. K. – protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.248, przesłuchanie powoda-protokół rozprawy z dnia 04 listopada 2021 r. k.573, przesłuchanie powoda- protokół rozprawy z dnia 04 listopada 2021 r. k.573, printscreen korespondencji pomiędzy stronami k.139-141).

W dniu 7 maja 2015 r. Pozwany na swoim kanale w serwisie internetowym Y. zatytułowanym (...) zamieścił materiał filmowy pod nazwą „(...)” (dowód: zapis filmu na płycie CD k.26).

W trakcie filmu padają słowa przedstawiające powoda w negatywnym świetle. Pozwany już na samym początku filmu twierdził, aby powód „robił swoje”. Pozwany kierował do powoda m.in. wypowiedzi „(...)”. Pozwany w trakcie filmu wskazywał, że powód manipuluje ludźmi, wskazał, że nie uregulował należności za współpracę pomiędzy stronami w kwocie 3200 zł, jak również nie uregulował należności wobec ówczesnej partnerki pozwanego- N. (A. M.). Pozwany zarzucał powodowi, że został oszukany na pieniądze (przesłuchanie świadka- A. M.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.245, zapis filmu na płycie CD k.26).

Pod nagraniem pojawił się szereg nieprzychylnych komentarzy osób, które obejrzały materiał(...) (...)

Widzowie pozwanego przyjęli za prawdę to co mówił pozwany, komentarze były wulgarne, pojawiały się groźby (przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.243, przykładowe komentarze k.33-35).

Film pozwanego był skierowany do użytkowników, aby podburzyć do atakowania powoda (przesłuchanie świadka A. M.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.245).

Przed atakami na osobę powoda, powód prowadził kanał w serwisie (...) o tematyce związanej z grami video, z której musiał zrezygnować, ponieważ przestał być popularny wśród graczy. Dalsza działalność powoda opiera się na komentowaniu spraw społecznych i politycznych (przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.243, przesłuchanie świadka R. K.- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.429, przesłuchanie powoda-protokół rozprawy z dnia 04 listopada 2021 r. k.574).

Po zamieszczeniu przedmiotowego filmu z serwisie (...) oraz po wcześniejszych publikacjach innych użytkowników na temat powoda, spadła liczba subskrypcji kanału powoda, która z kolei przekłada się na miejsce w rankingu Y. (zrzuty ekranowe z analityki serwisu (...) k.137-138). W wyniku opublikowania filmu pozwanego, powód odnotował spadek dochodów w swojej działalności (kopia ksiąg przychodów i rozchodów powoda w 2014 i 2015 r. k.213-218).

Kiedy filmiki nie są subskrybowane są gorzej wyświetlane i promowane przez Y., nie są pokazywane na stronie głównej (przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.243).

Przed umieszczeniem ww. nagrania przez pozwanego, w Internecie pojawiły się inne negatywne publikacje na temat powoda (przesłuchanie świadka S. G.- protokół rozprawy z dnia 04 listopada 2021 r. k.570). W Internecie pojawiały się materiały G., N., K. I., M., S., A. (przesłuchanie powoda- protokół rozprawy z dnia 04 listopad 2021 r. k.573, zrzuty publikacji k.233-234).

Pozwany dołączył się do skoordynowanej akcji innych twórców ((...)) mającej na celu zniszczenie działalności powoda jako twórcy internetowego, działania pozwanego miały na celu doprowadzenie do ograniczenia/upadku działalności powoda w Y.. Pozwany mówił na filmie, że daje powodowi unsubs. Pozwany mówił, żeby jego widzowie przejrżeli

na oczy, że powód oszukuje wszystkich swoich widzów, manipuluje ludźmi. Pozwany na filmie wyzywał powoda (przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.241-242).

W dniu 4 maja 2015 r. na kanale Y. (...) (S. G.) zostało umieszczone nagranie „(...)”(printscreen k.236).

W dniu 6 maja 2015 r na kanale K. I. (I. Ł.) na Y. zamieszczone zostało nagranie pt. „(...)”. Przedmiotowy film obejrzało 420 000 osób (płyta CD z nagraniem- (...)”(...)” k.237, preentscreen k.233).

NitroZyniak (S. G.) , K. I. (I. Ł.) są wpływowymi youtuberami ściśle współpracującymi z pozwanym, razem ukazywali się w mediach społecznościowych. Akcja przeciwko powodowi była zaplanowana, użytkownik M. (Ł. S.)- również znany youtuber podał informację, że zaplanowano akcję przeciwko powodowi i kto kiedy umieści filmik. Również inny znany youtuber G. (T. D.) zamieścił film obrażający powoda. Y. zawiązali nieformalną akcję przeciwko powodowi. Była to tzw. Wielka Drama (przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dni 27 stycznia 2020 r. k.244, przesłuchanie świadka A. M. – protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.245, przesłuchanie świadka M. T. (1)- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.426).

Powodem tzw. Wielkiej D. był konflikt powoda z T. G. odnośnie sytuacji, która miała miejsce na Konwencie (...). Małoletni uczestnik wydarzenia obecny na Konwencie bardzo przeszkadzał i w zamian za to G. namawiał swoich obserwatorów, aby tę osobę hejtowali na co powód się nie zgadzał. Powód był głównym organizatorem (...), jednakże jak się później okazało było dużo zastrzeżeń odnośnie organizacji tego wydarzenia m.in. dotyczące noclegów, wyżywienia (przesłuchanie świadka D. K. – protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.244, przesłuchanie świadka A. M.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.248, przesłuchanie świadka R. K.- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.428, przesłuchanie powoda- protokół rozprawy z dnia 04 listopada 2021 r. k.570).

Inni (...) również namawiali, aby nie obserwować kanału powoda, jednakże to pozwany posiadał największą bazę obserwatorów. Była cała seria filmów na temat powoda i jego rzekomych zachowań. W filmach był przekaz, aby dać powodowi unsuba (przesłuchanie świadka- D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.243). Pozwany chciał się pozbyć powoda z kręgu Y. (przesłuchanie świadka A. M.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.244).

(...) zamieszczony przez pozwanego był poparciem dla serii materiałów publikowanych w podobnym okresie czasu przez innych (...), a dotyczących powoda. Pozwany w swoim materiale filmowym zakładał, że obserwatorzy już widzieli inne materiały dotyczące powoda. (...) zamieszczony przez pozwanego był poszerzeniem zasięgu tych informacji, podkreślał i potęgował to co już nastąpiło (przesłuchanie świadka R. K. – protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. 428).

Filmy dotyczące powoda były bardzo popularne w Internecie, pojawiały się memy, przeróbki zdjęć z tych materiałów (przesłuchanie świadka- M. T. (1)- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.427).

Powód pozyskiwał subskrypcję poprzez tworzenie własnych materiałów i współpracę z innymi twórcami. Po zamieszczonych filmach – w tym nie tylko po zamieszczeniu materiału przez pozwanego – popularność kanału powoda spadła, powód stracił dużo subskrypcji. Działalność powoda odnotowywała spadek, firmy zaczęły rezygnować ze współpracy z powodem z uwagi na spadek zasięgu docieralności do użytkowników oraz jego niepopularność wśród użytkowników y. (przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.243, przesłuchanie świadka A. M.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. 243, przesłuchanie świadka A. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.249, przesłuchanie świadka M. T. (1)- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.427, przesłuchanie świadka R. K.- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. 429).

Po tygodniu od rozpoczęcia tzw. Wielkiej D., został umieszczony film powoda, w którym przeproszał za wszystko co zrobił źle. Powód był zmuszony do umieszczenia takiego filmu przez innych twórców internetowych. Zgodnie z umową, powód miał zamieścić film z przeprosinami, zaś inni (...) mieli zaprzestać dalszego niszczenia kanału powoda (przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.244, przesłuchanie świadka A. M.-

protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.245, przesłuchanie powoda- protokół rozprawy z dnia 04 listopada 2021 r. k.574).

Bezpośrednio po zamieszczonych filmach na kanale Y. zarówno przez pozwanego jak i innych (...), działalność powoda odnotowała znaczny spadek. Zleceniodawcy uznawali, że jest zbyt dużo kontrowersji wokół powoda, a to mogło wpływać na wizerunek danej branży (przesłuchanie świadka M. T. (2)- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.426, przesłuchanie świadka R. K.- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.428).

Powód bardzo przeżywał publikację pozwanego, był przybity, stracił źródło zarobku, a tym samym źródło utrzymania. Kanał, który budował przez wiele lat został zniszczony i poddany ostracyzmowi. Powód po tych wydarzeniach stracił zaufanie do ludzi (przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.243, przesłuchanie świadka A. M.- protokół rozprawy z dnia 27 marca 2020 r.243, przesłuchanie świadka M. T. (2)- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.426, zeznania powoda k.572-575).

Powód został ofiarą fali ataków w Internecie, popularne stało się wśród twórców treści w serwisie (...) nagrywanie materiałów pomawiających powoda, naruszających jego dobra osobiste. Sytuacja ta była szeroko omawiana w mediach. Powód przez długi czas nie wychodził z domu ze swoją rodziną, aby do Internetu nie przedostały się zdjęcia jego rodziny. Pojawiały się głuche telefony, wydawanie dziwnych odgłosów, gdy powód szedł ulicą to ktoś na ulicy krzychał „oddaj kasę I.” i uciekał. Zdarzało się też, że ktoś robił powodowi z ukrycia zdjęcia, które następnie trafiały do Internetu (przesłuchanie powoda- protokół rozprawy z dnia 04 listopada 2021 r. k.574).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o nagranie materiału umieszczone na kanale Y. pozwanego, przedłożone przez strony dokumenty, których prawdziwości strony nie kwestionowały. Ustaleń faktycznych w sprawie dokonano również w oparciu o zeznania świadków oraz zeznania powoda.

Dokonując analizy naruszeń dóbr osobistych powoda, Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadka D. K. (protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.242). Świadek posiadał wiedzę odnośnie filmów zamieszczonych w Internecie na temat osoby powoda. Świadek w sposób dokładny opisał treść filmu będącego przedmiotem niniejszego sporu. Świadek wskazał negatywne skutki filmu, w tym w szczególności spadek subskrypcji kanału powoda. Świadek wyjaśnił, iż na skutek spadku subskrypcji wiele firm zrezygnowało z usług powoda z powodu małego zasięgu docieralności do użytkowników oraz kontrowersji związanych z samym powodem. Świadek opisał reakcję społeczności internetowej na umieszczony film. Ponadto świadek w sposób niebudzący wątpliwości opisał skutki nagrania, jakie odczuł powód. Świadek zeznał, że powód z wesołego człowieka zrobił się ponury i zastraszone.

Odnosząc się do zeznań świadka A. M.- byłej partnerki pozwanego (protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.246) Sąd miał na uwadze, aby treść tych zeznań rozpatrywać ostrożnie. Niewątpliwie świadek posiadała interes w niekorzystnym przedstawieniu pozwanego, na co zwracał uwagę również sam pozwany. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w zakresie jakim korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania, w jakim świadek wskazywała na współpracę pomiędzy stronami we wcześniejszym okresie. Świadek wprost wskazała, że nie pamięta dokładnie treści filmu, jednakże jego wydźwięk był taki, aby podburzyć do atakowania powoda. Świadek zeznała, że w czasie, kiedy nastąpiła publikacja filmu przez pozwanego, w Internecie pojawiały się również filmiki innych, wpływowych youtuberów oczerniających powoda. Świadek wskazała również na konflikt pomiędzy stronami dotyczący współpracy na Y..

Co się tyczy zeznań świadków J. K., A. K., E. K. (protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.248-250) Sąd miał na uwadze fakt, iż z racji bliskiego stopnia pokrewieństwa z pozwanym, relacja świadków może z oczywistych względów nie być obiektywną. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, w zakresie w jakim były zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym oraz zeznaniami pozostałych świadków. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków w zakresie jakim zeznawali, że w maju 2015 r. pojawiały się filmiki (...) (m.in. G., N., K. I.), którzy wypowiadali się na temat powoda. Świadcownicy potwierdzili okoliczność nagrania i umieszczenia przez pozwanego filmiku, w którym wypowiadał się o powodzie. Niemniej jednak zdaniem świadków umieszczony przez pozwanego film nie był wulgarny, nie obrażał

powoda ani nie naruszał jego dóbr. Sąd pominął tę część zeznań- albowiem przedmiotem dowodu z osobowych źródeł dowodowych są nie oceny, a fakty.

Zeznania świadków M. T. (1), R. K. sąd uznał za wiarygodne (protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.425). Świadkowie wskazali, że materiały na temat powoda były opublikowane również przez G., M., N., K. I.. Świadek R. K. zeznał, że pozwany w swoim filmie zakładał już, że użytkownicy Internetu widzieli inne materiały na temat powoda, a filmik pozwanego był poszerzeniem zasięgu tych informacji. Świadkowie wskazali, że pozwany jest jednym z większych twórców w polskim y., a więc jego oglądalność i dostęp do innych użytkowników jest większa. Świadkowie zeznali, że po ukazaniu się materiału nastąpił spadek subskrypcji kanału powoda. Świadkowie wskazali również, że Zleceniodawcy nie chcieli nawiązywać współpracy z powodem, gdyż źle to mogłoby wpłynąć na wizerunek danej branży.

Zeznania świadka S. G. Sąd uznał za wiarygodne w części, w jakiej pokrywały się z pozostałym materiałem dowodowym. Świadek w swych zeznaniach wskazał, że sam umieszczał materiał dotyczący powoda, potwierdził, że inni (...) również takie materiały publikowali.

Na rozprawie w dniu 27 stycznia 2020 r. Sąd pominął dowód z artykułu w (...) oraz programu (...) z reportażem, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Wszelkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zostały wykazane za pomocą dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz zeznaniach świadków, powoda (protokół rozprawy k.242).

Sąd dopuszczając dowód z przesłuchania stron ograniczył go do przesłuchania powoda, z jednoczesnym pominięciem tego dowodu w stosunku do pozwanego.

Oceniając więc zeznania powoda, Sąd miał na uwadze subsydiarny charakter dowodu w tym zakresie wynikający z dyspozycji art. 299 k.p.c., jak i okoliczność, iż powód z oczywistych względów był zainteresowany uzyskaniem konkretnego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd nie dopatrył się jednak, by wpłynęło to na obiektywizm relacji przedstawionej przez powoda. Dlatego zeznania powoda zostały uznane za w pełni wiarygodne źródło dowodowe w sprawie, w szczególności, że znajdowały one także potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, zgromadzonym na potrzeby niniejszego procesu.

Na podstawie zaprezentowanych zeznań Sąd mógł ustalić okoliczności związane z naruszeniem dóbr osobistych powoda czy konsekwencji związanych z nagraniem pozwanego zamieszczonym na kanale Y.. Powód potwierdził okoliczność, iż strony współpracowały ze sobą, jak również okoliczność braku wystawienia przez pozwanego faktury za wykonanie swoich usług. W ocenie powoda filmy zamieszczone w Internecie były z zemsty i chęci zniszczenia jego kanału. Powód potwierdził, że materiał pozwanego ukazał się 7 maja 2015 r., zaś przed materiałem pozwanego ukazały się również nagrania innych (...), którym również wytoczył sprawy o naruszenie dóbr osobistych. Powód wskazał na finansowe skutki działania pozwanego- powód zeznał, że utracił znaczną część dochodów z prowadzonej przez siebie działalności, wskazywał, że liczba subskrypcji kanału powoda spadła. Powód wskazywał, że ze współpracy wycofali się osoby, które wcześniej z nim współpracowały. Powód musiał zmienić profil działalności swojego kanału. Powód wskazał, że przedmiotowe nagranie wywołało u niego strach i niepokój, miał problemy z zasypianiem, bał się wyjść na ulice. Powód oświadczył, że żył w poczuciu zagrożenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. art. 15zszs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.), jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie.

Sąd Okręgowy uznał, że złożone przez strony dokumenty oraz wyjaśnienia stron zawarte w dalszych pismach procesowych, zeznania świadków, czy też przesłuchanie strony powodowej stanowią dostateczny materiał dla

rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji tutejszy Sąd rozstrzygnął sprawę wyrokiem wydanym na posiedzeniu niejawnym.

W rozpoznawanej sprawie, powód K. W. domagał się ochrony dóbr osobistych w związku z umieszczeniem przez pozwanego materiału filmowego pod nazwą „(...)”. W spornym filmie powód upatrywał naruszenia jego dóbr osobistych w postaci naruszenia czci, dobrego imienia. Powód podniósł, że konsekwencje w życiu powoda spowodowane publikacją filmu są widoczne w sferze zawodowej jak i towarzyskiej. Roszczenia powoda miały charakter zarówno majątkowy jak i niemajątkowy.

Kwestia publikacji spornego filmu jak i jego treść nie była objęta sporem na gruncie niniejszej sprawy, sporna natomiast była okoliczność, czy skutek publikacji doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Żądanie powoda skierowane przeciwko pozwanemu należało rozważyć na tle art. 23 i 24 k.c. Jednocześnie wskazać należy, że publikacja filmu przez pozwanego zaistniała na kanale Y., do którego dostęp ma nieograniczona liczba osób. I choć film „(...)” pozostaje nieaktywny (oryginalna wersja dźwiękowa została usunięta), to pozwany nadal korzysta ze swojego kanału (...) i w każdym momencie istnieje możliwość przywrócenia materiału w wersji pierwotnej.

W niniejszej sprawie należało przyjąć, że powód domaga się ochrony na zasadach ogólnych z art. 23 k.c., 24 k.c. oraz 448 k.c. Rozstrzygając o zasadności żądań Sąd zobowiązany był ustalić czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a jeżeli tak to jakich, czy działanie prowadzące do naruszenia dóbr osobistych powoda miało charakter bezprawny, czy pozwany jest podmiotem ponoszącym odpowiedzialność za naruszenie tych dóbr (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2002 r., sygn. II CKN 167/01).

Art. 23 k.c. zawiera otwarty katalog dóbr osobistych pozostających pod ochroną prawa cywilnego. Należą do niego w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna i wynalazcza. Natomiast art. 24 k.c. reguluje kwestię roszczeń osoby, której dobra osobiste zostały naruszone lub zagrożone. Ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Istnienie roszczenia o ochronę dóbr osobistych zależne jest od wystąpienia trzech przesłanek: po pierwsze istnienie dobra osobistego podlegającego ochronie, po drugie zagrożenia lub naruszenia tego dobra, po trzecie bezprawności działania naruszającego. Pierwsze dwie przesłanki zobowiązany jest wykazać powód, co do bezprawności naruszenia, art. 24 k.c. formułuje możliwe do obalenia domniemanie, że każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne. Wobec tego, to na pozwanego spada ciężar wykazania, że jego zachowanie nie było bezprawne. Jak podnosi się w judykaturze, bezprawność wyłączać może działanie w ramach porządku prawnego, wykazywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w ochronie uzasadnionego interesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r. II CR 419/89). Trafnie wskazuje się w doktrynie, że odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, przewidziana w art. 24 § 1 k.c., ma charakter odpowiedzialności sprawczej, ponoszonej przez osobę, której zachowanie jest lub może być źródłem naruszenia cudzych dóbr osobistych. Reguła ta odnosi się w sposób bezwzględny do roszczeń niemajątkowych przysługujących pokrzywdzonemu (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 08 maja 2019 r. VI Aca 1633/17).

Naruszenie czynem niedozwolonym dobra osobistego uzasadnia udzielenie ochrony prawnej w zakresie przewidzianych w art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. – implikuje to możliwość dochodzenia zadośćuczynienia. Jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od

innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Odpowiedzialność ukształtowana na podstawie art. 448 k.c. oparta jest na zasadzie winy (umyślnej lub nieumyślnej). Krzywda w rozumieniu przepisu art. 448 k.c. jest szkodą niemajątkową, wywołaną na osobie, a zadośćuczynienie ma być formą jej majątkowej rekompensaty. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty skutków naruszenia dóbr osobistych odniesionych na osobie powoda.

Zadośćuczynienie z art. 448 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość – wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanego krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Jednocześnie jednak nie może to prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Kryterium „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma charakter pomocniczy w aspekcie realizacji zasady sprawiedliwości społecznej (tak wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66).

Zaznaczyć również należy, że aby powód mógł dochodzić zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, nie wystarczy samo wskazanie zdarzenia, które było przyczyną naruszenia, ale powód musi wskazać jakie konkretnie dobro osobiste, zostało naruszone działaniem pozwanego. W przypadku stwierdzenia takiego naruszenia należy ustalić czy działanie pozwanego miało charakter bezprawny, czyli sprzeczny z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. W przypadku naruszenia dobra osobistego ciężar dowodu, że dobro zostało naruszone lub zagrożone spoczywa na powodzie. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu wynikającej z art. 6 k.c. zgodnie z którym ciężar dowodu spoczywa na osobie która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy, samodzielną podstawą roszczeń określonych w art. 24 k.c. nie jest a sama bezprawność działania sprawcy. Niezbędny jest także skutek tego działania w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c. (tak: wyrok SN z dnia 07 kwietnia 2009 r., I PK 210/08, M.P.Pr. 2009/12/642)

Ponadto zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wobec tego na podstawie art. 24 k.c. w związku z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia braku bezprawności spoczywa na tym, kto dobro prawne narusza, a zatem na pozwanym. Bezprawnym zaś jest każde działanie naruszające dobro osobiste, jeśli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie działanie.

Wobec wprowadzonego przez ustawę założenia bezprawności naruszenia dóbr osobistych jedyną okolicznością, którą wykazać musi powód, jest zatem fakt naruszenia jego dóbr osobistych lub zagrożenie ich naruszenia, który w sposób oczywisty stanowi zasadniczą przesłankę powstania odpowiedzialności z tytułu dóbr osobistych. Podkreślił to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2004 r. (V CK 609/03, nr LEX109404), w którym rozważając kolejność podejmowanych działań stwierdził, że: „rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne”.

Godność, cześć, dobre imię to jedne z podstawowych dóbr osobistych podlegających ochronie prawa cywilnego. Dotyczą one sfery osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie tych dóbr polega z reguły na ublżeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego, obrażeniu kogoś, upokorzeniu, narażeniu na pośmiewisko, przedstawieniu w niekorzystnym świetle, ośmieszeniu, przypisaniu negatywnego działania, pejoratywnego określenia czy nazwania kogoś. Bezprawne jest każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie działanie i wyłączających bezprawność - działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu. Przesłanką przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 24 października 2018 r., sygn. akt I ACa 555/18, Legalis nr 1880247).

Ochronę czci i dobrego imienia, poza wskazaniem ich w treści art. 23 k.c., gwarantuje art. 47 Konstytucji RP oraz art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i art. 10 ust. 2 EKPCz. W piśmiennictwie i orzecznictwie wyróżnia się dwa aspekty czci: wewnętrzny, nazywany godnością osobistą, obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi, oraz zewnętrzny, oznaczający dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2014 r., V CSK 361/13, OSNC-ZD 2015, Nr C, poz. 38).

W czci człowieka wyróżnia się dwie jej strony: stronę wewnętrzną, nazywaną godnością osobistą, obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1987 r., II CR 269/87, OSNCP 1989, Nr 4, poz. 66; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 21 marca 1995 r., I ACr 113/95, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2014 r., V CSK 361/13, OSNC-ZD 2015, Nr C, poz. 38) oraz stronę zewnętrzną, oznaczającą dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie. Dobra sława (dobre imię) obejmuje wszystkie dziedziny aktywności życiowej osoby: jej życie osobiste, zawodowe i społeczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNCP 1972, Nr 4, poz. 77).

Naruszenie czci zewnętrznej ma miejsce w przypadku przypisania osobie postępowania lub właściwości, które mogą wpłynąć negatywnie na ocenę tej osoby przez innych. Z naruszeniem czci zewnętrznej (zniesławieniem) mamy do czynienia w przypadku, gdy wypowiedź naruszająca cześć dotrze do innych osób (przynajmniej jednej) niż tylko osoba zniesławiana (tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z 8 maja 2014 r., V CSK 361/13). Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności. Przy ocenie naruszenia dobrego imienia należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale przede wszystkim obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 maja 2018 roku, V ACa 256/17).

Odnosząc się do dobra osobistego w postaci dobrego imienia (czci, dobrej sławy), wskazać należy, że pod pojęciem tym rozumie się dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi oraz szacunek, jakim obdarza daną osobę otoczenie. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 r., sygn. II CR 455/71). Naruszenie dobrego imienia najczęściej polega więc na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Polegać to może zarówno na rozpowszechnianiu wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności.

Przy naruszeniu dobrego imienia poprzez szkalującą wypowiedź nie ma rozstrzygającego znaczenia, czy deprecjacja danej osoby w konkretnym wypadku rzeczywiście wystąpiła, a więc czy opinia społeczna uwierzyła w stawianie zarzuty. Istotne jest, jak przytaczana wypowiedź obiektywnie może zostać odebrana, jaki rodzaj skojarzenia i oceny u osób, do których potencjalnie dociera, jaki tworzy klimat psychicznego oddziaływania, nawet gdyby nie by on zgodny z pierwotnym zamierzeniem twórców (v. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 września 2013 r., I ACa 245/13).

Niewątpliwie doszło ze strony pozwanego S. K. do naruszenia godności osobistej, dobrego imienia powoda. Nagranie, które zostało dokonane przez pozwanego na opisanym powyżej kanale w serwisie (...) zawierało sformułowanie, które w sposób ewidentny narusza godność innej osoby, jest obraźliwe i poniżające. Nie budzi wątpliwości Sądu, że dokonany nagranie chodziło o napiętnowanie powoda (jako osoby) poprzez jego poniżenie.

W ustalonym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości Sądu, że pozwany naruszył w sposób bezprawny, rażący i złośliwy- z pełnym rozmysłem (w sobie wiadomym, z góry założonym celu) dobra osobiste powoda, charakter i motyw jego działania wskazują, że naruszenie to było zawinione.

Wszelkich rozważań o naruszeniu lub stanie zagrożenia dokonywać należy pod kątem skutków, jakie wywołuje ono w świecie zewnętrznym. Ocena, czy dobro osobiste w postaci dobrego imienia zostało zagrożone lub naruszone wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym (tak: wyrok SA w Łodzi z dnia 07 kwietnia 2015 r., I ACa 1443/14, LEX nr 1679972). To właśnie obiektywne podejście do zagadnienia dóbr osobistych, odchodzi od subiektywnych emocji osób nadwrażliwych, dla których najmniejsza nieprzyjemność czy niedogodność prowadzi do przyjęcia, że zostało naruszone ich dobro osobiste.

Przenosząc zatem powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że powód wykazał, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci i dobrego imienia, poczucia bezpieczeństwa. Zdaniem Sądu postępowanie pozwanego, który nagrał film na temat powoda, publikował go na swoim kanale, który ma dużą liczbę subskrypcji, docierał do szerokiego grona odbiorców- nie świadczy o jakimś raptownym, emocjonalnym postępowaniu, lecz o wyrachowaniu, premedytacji, dążności do osiągnięcia własnego celu, kosztem uczuć i dóbr osobistych powoda. Dokonanym nagraniem nie tylko naruszył dobra osobiste powoda, ale działał w celu jego poniżenia, zastraszania. Nagranie pozwanego nie tylko oczerniło powoda wśród społeczności internetowej- w świecie wirtualnym, lecz również miały skutek w rzeczywistości, w realnym świecie, a nagranie dotykało jego osobistej godności.

Pozwany naruszył dobra osobiste powoda, czyniąc to w sposób niemieszczący się w granicach prawa ani przyzwoitej ludzkości i to z wykorzystaniem środków masowego przekazu. Filmik oczerniający powoda został umieszczony na kanale Y. o bardzo dużym zasięgu. Waga naruszeń i ich skutki w postaci naruszenia godności i dobrego imienia przemawiają w ocenie Sądu za zastosowaniem adekwatnych środków kompensacyjnych. Filmik wywołał u powoda krzywdę w poważnych rozmiarach. Powód po publikacji przedmiotowych nagrań doznał zaburzeń zdrowotnych, stał się lękliwy, nie wychodził z domu, nie chciało mu się żyć.

Dokonując oceny, czy w niniejszej sprawie materiał nagrany i opublikowany przez pozwanego i udostępniony publicznie, mógł stanowić zagrożenie lub naruszenie tak określonych przez powoda dóbr osobistych, w ocenie Sądu stwierdzić należy, że oceniany materiał zawiera treści, które nie tylko w odczuciu powoda, ale także potencjalnego odbiorcy mogły wzbudzać negatywne odczucia w zakresie jego osoby.

Postępowanie dowodowe wykazało, że poprzez filmik opublikowany na kanale Y., pozwany uruchomił lawinę negatywnych komentarzy, które w mniejszym lub większym stopniu miały charakter obraźliwej oceny zmierzającej do skompromitowania powoda narażając go na utratę zaufania. Przedmiotowe nagrania (również dokonany przez innych, wpływowych (...)), nagranie pozwanego „(...)” doprowadziło do nakręcenia spirali nienawiści przeciwko powodowi. Komentarze miały charakter prześmiewczy, przepełnione były agresją i krytyką. Powód musiał zmierzać się z falą ubliżeń i pomówień. Filmy dotyczące powoda były bardzo popularne w Internecie, pojawiały się memy, przeróbki zdjęć z tych materiałów (przesłuchanie świadka- M. T. (1)- protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021 r. k.427). Przedmiotowy filmik „(...)” zawierał informacje nieprawdziwe, nierzetelne i krzywdzące powoda. Powód, dodatkowo musiał zmierzać się z krytyką w realnym świecie, a nie tylko w społeczności internetowej. Wychodząc na ulicę powód musiał zmierzyć się z krytyką, jakieś obce osoby krzyczały w jego kierunku „oddaj kasę I.” (przesłuchanie świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2020 r. k.243).

Nagranie pozwanego i sposób jego sformułowania jest dla powoda jednoznacznie i oczywiście obraźliwy, wywołuje negatywne uczucia u odbiorcy. Powód, który jest znany w społeczności internetowej, jest znanym (...), a jego kanał miał dużą liczbę subskrypcji ma prawo poczuć się urażony, będąc wyszydzany w powyższy sposób. Pozwany w sposób wyśmiewczy zarzucał powodowi, że manipuluje ludźmi, wskazywał, że „(...)”. Powyższe zarzuty skierowane są przeciwko wartościom fundamentalnym, godzą w dobre imię powoda.

Pozwany zamieszczał w/w nagranie publicznie na swoim kanale Y. (...) którego liczba subskrybentów wynosiła ponad 1,8 mln widzów, zaś materiał „(...)” obejrzało ponad 500 tys osób. Według zeznań powoda oraz przesłuchiwanych w sprawie świadków pod filmem pojawiały się prześmiewcze komentarze, zaś w Internecie pojawiały się memy, przeróbki zdjęć powoda.

Pozwany swoim nagraniem używając określonych sformułowań jednoznacznie działał z zamiarem znieważenia powoda. Znieważenie to naruszenie czci i godności osoby. Zniewaga polega na ułudzeniu komuś, obraźliwym zachowaniu się wobec kogoś czy pogardliwym jego traktowaniu. Przez znieważanie należy zatem rozumieć wszelkie zachowania sprawcy, które w sposób demonstracyjny wyrażają pogardę dla innej osoby, w szczególności mają poniżyć jego godność osobistą i sprawić, by poczuł się dotknięty lub obrażony (post. SN z 7.5.2008 r., III KK 234/07, Biul. PK 2008, Nr 10, poz. 33). Przyjmuje się także, że można zastosować różnorakie środki wyrazu, np. znieważić słowem (ustnie), pismem (listem, rysunkiem, obrazem) lub gestem, w szczególności, gdy jest on uważany w danym środowisku za obraźliwy.

Pozwany poprzez użycie stwierdzeń „(...)” wkroczył w sferę prywatności powoda, mając za cel jego stygmatyzację, aby odebrać mu wiarygodność w oczach społeczeństwa. Tym samym pozwany naruszył cześć wewnętrzną powoda jako człowieka, tj. obejmującą ochronę szacunku, dobrego imienia i godności przed narażaniem go na negatywne odczucia jego samego. W ocenie Sądu, pozwany nie był uprawniony by formułować takie twierdzenie pod adresem powoda. Określenie kogoś „głupim człowiekiem” jest w sposób oczywisty pejoratywne i uwłaczające godności. Zdaniem Sądu niewątpliwie poprzez jego użycie doszło do naruszenia czci powoda.

Stwierdzenie „ (...)” jest niczym innym jak sugerowaniem, że powód nie wywiązał się ze zobowiązań, nie oddał pozwanemu pieniędzy, jest niedopuszczalną sugestią, że powód dopuścił się przestępstwa. Wypowiedź taka niewątpliwie dyskredytowała powoda w oczach innych zleceniodawców, z którymi powód współpracował lub mógł współpracować. Wypowiedź taka stawia powoda w oczach innych odbiorców (którzy de facto nie znają całego kontekstu sytuacyjnego i historii współpracy stron) jako osobę nieuczciwą, sugeruje, że powód jest nieuczciwy w rozliczeniach. Wprowadza inne osoby w błąd co do uczciwości powoda. Wydzwięk wypowiedzi wskazuje jednoznacznie na chęć dokuczenia powodowi, przedstawienia go w negatywnym świetle, jako oszusta, a tym samym osoby mało wiarygodnej. Pozwany również przypisuje powodowi, że manipuluje ludźmi. Niemniej jednak pozwany nie wykazał w toku postępowania, że powód dopuszczał się takiego zachowania, dopuszczał się manipulacji, by wpływał na inne osoby. Wręcz przeciwnie to nagranie pozwanego było efektem zmanipulowania odbiorców.

Nie ulega wątpliwości, że takie przedstawienie osoby powoda nie stanowi zwykłej krytyki, ale przejawia charakter osobistej zniewagi. Użyty przez pozwanego język jest złośliwy, uszczypliwy, a powyższe określenia poniżające, naruszające dobre imię powoda oraz poczucie własnej wartości i związane z tym oczekiwanie szacunku.

Pozwany w swoich wypowiedziach pozwany posuwał się do skierowania uwagi użytkowników na miejsce zamieszkania powoda, wskazując, że jak „(...)”. Groźby takie mogły wzbudzać u powoda uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a w konsekwencji doprowadziły do naruszenia dóbr osobistych w postaci poczucia bezpieczeństwa i wolności od strachu. Wypowiedzi pozwanego doprowadziły do tego, że powód żył w wiecznym poczuciu zagrożenia. Jak zeznał sam powód po materiałach zamieszczonych przez innych (...) jak i pozwanego zdarzały się głuche domofony (przesłuchanie powoda- protokół rozprawy z dnia 04 listopada 2021 r.). Nie ulega wątpliwości, że wolność od strachu oraz obawia przez popełnieniem przestępstwa na szkodę zagrożonego podlega ochronie prawnej na podstawie przepisu art. 23 k.c. Pozwany w swoich wypowiedziach niejako groził powodowi, że jak zacznie się bronić, to ataki na powoda się nasilą „ (...)”. Niewątpliwie, wypowiedź taka świadczy o tym, że albo powód ataki na swoją osobę zniesie w milczeniu, albo przybiorą one jeszcze na sile. Pozwany w swoim materiale filmowym, takim stwierdzeniem odebrał powodowi prawo do obrony przed atakami, które miały miejsce na jego osobę. Niewątpliwie wypowiedź pozwanego świadczyła, że pozwany działał co najmniej w porozumieniu z innymi osobami, które w tym samym czasie atakowały publicznie powoda.

Zdaniem Sądu naruszenie dóbr osobistych powoda było rażące, a wypowiedź pozwanego zachęcała odbiorców hejtu internetowego. Wypowiedzi pozwanego były wulgarne, krytykujące powoda, a celem wypowiedzi było wyrażenie złości i nienawiści do osoby powoda. Pozwany, chcąc skrytykować powoda przyjął w swoich wypowiedziach pozycję „sędziego”, który rozlicza powoda z różnego rodzaju czynów, uznając samodzielnie na podstawie własnych ocen, że są one niegodziwe- na co nie może być przyzwolenia. Nie ulega wątpliwości, że materiał nagrany przez pozwanego nie stanowi zwykłej krytyki, ale przejawia charakter osobistej zniewagi. Pozwany w swoich wypowiedziach używa słów powszechnie uznawanych za wulgarne, język wypowiedzi jest prześmiewczy, uszczypliwy, a powyższe określenia poniżające, naruszające dobra osobiste powoda oraz poczucie własnej wartości i związane z tym oczekiwanie szacunku. Pozwany przedmiotowe nagranie umieścił na swoim kanale Y., który obserwują setki tysięcy osób. Wypowiedź pozwanego (...)” jest niczym innym jak wezwaniem do przemocy (fizycznej i psychicznej), czy też podżeganiem do nienawiści. Pozwany realnie, z pełną premedytacją sprowadził na powoda realne zagrożenie, ale również narusza poczucie bezpieczeństwa powoda. Pozwany w swojej wypowiedzi podżega do ataków na miejsce zamieszkania powoda. Pozwany, którego kanał ma prawie 2 mln rzeszę fanów nawoływał swoich użytkowników do wykluczenia powoda ze społeczności internetowej „(...)”. Bez wątplenia pozwany wykorzystał chęć naśladownictwa swojej osoby jaka występuje u jego widzów. Pozwany odsubskrybował kanał powoda, a w ślad za nim zapewne zrobili to inni użytkownicy, którzy wcześniej subskrybowali kanał powoda.

Nagranie pozwanego jak i uprzednie nagrania innych (...) doprowadziło do spadku zainteresowania kanałem powoda. Powód stracił znaczną część widzów swojego kanału działającego w serwisie (...). Powód prowadził kanał o tematyce związanej z grami komputerowymi, jednakże wobec spadku popularności musiał z niego zrezygnować. Postępowanie dowodowe wykazało, że ze współpracy z powodem wycofały się inne osoby, które wcześniej z nim współpracowały, wycofali się również inni reklamodawcy i zleceniodawcy „(...)”(zeznania świadka R. K. k.429).

Choć Sąd zdaje sobie sprawę, że język używany w Internecie ma ostrzejszy charakter, zaś internauci powinni tolerować bardziej dosadne wpisy i komentarze, tak zdaniem Sądu nie ma i nie może mieć miejsca sytuacja, że dana osoba staje się ofiarą zmasowanej fali ataków w Internecie, pomówień czy nękania. Powód wykazał, że popularne stało się pośród twórców treści w serwisie (...) nagrywanie materiałów pomawiających powoda, zaś skutek tych materiałów pojawiały się memy, przeróbki zdjęć, pojawiały się prześmiewcze komentarze.

Dostrzec przy tym należy, że w przypadku zamieszczenia na stronie internetowej nagrania zawierającego sformułowania naruszające godność określonej osoby, nie jest konieczna indywidualizacja, lecz wystarczające jest odczucie tej osoby zweryfikowane kryterium obiektywnym. Stopień rozpowszechnienia sformułowań naruszających dobro osobiste może mieć wpływ tylko na ocenę stopnia naruszenia i dolegliwości dla pokrzywdzonego, a nie na ocenę, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego. Istotne znaczenie ma natomiast kontekst sytuacyjny lub zwyczaje środowiska, w którym zostały dane wypowiedzi wygłoszone oraz środek komunikacji, którym posłużył się naruszciciel (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 roku, I CSK 418/17).

Na nagraniu „(...)” ze strony pozwanego pada szereg sformułowań – przytoczonych dokładnie w uzasadnieniu pozwu - o obraźliwym zabarwieniu, które są bezpośrednio powiązane z osobą powoda. Określenia te mają obiektywnie charakter negatywny, godzący w godność człowieka, jego poczucie wartości, samoocenę, a charakter tych sformułowań, jak również stopień ich nagromadzenia wykraczają poza poziom dopuszczalnej krytyki.

Na gruncie przedmiotowej sprawy wymagało również rozstrzygnięcia czy zachodziła przesłanka wyłączająca bezprawność działania pozwanego. Zgodnie z treścią art. 24 k.c. ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne.

Z powyższego przepisu wynika jednoznacznie, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony, przewidzianej w komentowanym przepisie. Przesłanka ta ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego.

W orzeczeniu z 19 października 1989, sygn. akt II CR 419/89 (OSP 11-12/90, poz. 377) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- 2) wykonywanie prawa podmiotowego,
- 3) zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach),
- 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

W wyroku z 13 kwietnia 2000, (sygn. akt III CKN 777/98 LEX nr 51361), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, by wyłączyć bezprawność, musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną; nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen. Z kolei działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego wyłącza bezprawność naruszenia dobra osobistego tylko wtedy, jeśli opublikowane informacje były prawdziwe (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1997, sygn. akt II CKN 546/97, OSNC 1998, Nr 7–8, poz. 119).

Rozważając kwestię bezprawności nie można pomijać, że w niniejszej sprawie wypowiedzi pozwanego miały miejsce w Internecie. Specyfika Internetu polega na stworzeniu szerokiej możliwości otwartej i nieskrępowanej wymiany poglądów i ocen. Gdy chodzi o oceny, są one obecnie w Internecie tak rozpowszechnione, że dotyczą wszystkich przejawów życia społecznego. Swoboda wypowiedzania opinii, której znaczenie we współczesnym społeczeństwie ma - pomimo związanych z nią zagrożeń- niezaprzeczalną wartość, uzasadnia powoływanie się na realizację ważnego interesu publicznego lub prywatnego.

Zdaniem Sądu w toku procesu pozwany nie wykazał jednak, aby zachodziła jakakolwiek z powyższych przesłanek wyłączających bezprawność, a tym samym zwalniająca go od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda. Na gruncie przedmiotowej sprawy pozwany nie wykazał przesłanek uchylających bezprawność swoich działań- w postaci oskarżeń stawianych powodowi. Analiza wypowiedzi pozwanego prowadzi do wniosku, że ich celem nie była rzeczowa krytyka działalności powoda, a chęć ośmieszenia powoda, zadrwienia z niego.

Uznając zatem, że doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda należy odnieść się do zgłoszonego roszczenia. Katalog tych roszczeń przewiduje powołany już art. 24 k.c., na podstawie którego osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może m.in. żądać od sprawcy dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Odnosnie żądania złożenia przez pozwanego oświadczeń o odpowiedniej treści to roszczenie to co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. W wyroku z 28 stycznia 2010 (I CSK 217/09, OSNC 2010, Nr 6, poz. 94) Sąd Najwyższy sprecyzował dyrektywy, jakimi Sąd powinien się kierować przy ocenie i ewentualnej modyfikacji treści oświadczenia, do którego złożenia zobowiązana jest osoba, która dopuściła się naruszenia dobra osobistego. Oświadczenie to powinno odpowiadać charakterowi deliktu, a w jego treści należy określić w szczególności: sprawcę, sposób jego działania oraz przedmiot wypowiedzi sformułowanych o pokrzywdzonym. Sposób ogłoszenia oświadczenia powinien zapewnić jego dotarcie przede wszystkim do adresatów wypowiedzi, która naruszyła dobra osobiste.

W tym miejscu należy jedynie dodać, że w sprawie o złożenie stosownego oświadczenia na podstawie art. 24 § 1 k.c. Sąd jest uprawniony do ingerowania w treść oświadczenia (wyroki Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1997, sygn. akt II CKN 546/97, OSNC 1998/7-8/119 oraz z 14 maja 2003, sygn. akt I CKN 463/01, OSP 2004/2/22), w szczególności

może kształtować treść oświadczenia przez jego uściślenie (wyrok Sądu Najwyższego z 07 stycznia 2005, sygn. akt IV CK 413/04).

Mając na uwadze przedstawione dotychczas okoliczności niniejszej sprawy oraz prawo powoda do uzyskania przeprosin w takiej formule, w jakiej doszło do naruszenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 lutego 2008 roku, I CSK 345/07, LEX numer 448024), w ocenie Sądu środkiem właściwym służącym do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda jest nakazanie pozwanemu opublikowania przeprosin.

Sąd uznał, że zasadnym w odniesieniu do powoda będzie zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia o następującej treści:

(...).

S. K. publikujący w serwisie

(...) pod pseudonimem (...).

W ocenie Sądu oczekiwana przez stronę powodową treść przeproszenia jest generalnie adekwatna do celu, jaki środek ten ma osiągnąć, w postaci usunięcia skutków naruszeń. Jednocześnie zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego (tak min. w wyroku z dnia 19 października 2007 roku, II PK 76/07, OSNP z 2008 roku, Nr 21 – 22, poz. 316) należało przyjąć, że sąd orzekający nie jest ściśle związany wskazaną przez powoda treścią oświadczenia. Przeciwnie, przepis art. 24 § 1 k.c. pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić musi do wniosku, że sąd może ingerować w żadaną treść oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu czy uściślenie określonych sformułowań. Sąd zachowując istotę proponowanego przez powoda oświadczenia uznał za celowe zmodyfikowanie jego treści i dokonał korekty pod względem faktycznym w taki sposób, aby oświadczenie to korespondowało z zakresem naruszenia dóbr powoda. Sąd wykreślił następujące zwroty „ (...)”

W ocenie Sądu skutecznym środkiem odwrócenia naruszenia dóbr osobistych powoda będzie umieszczenie takiego oświadczenia na kanale I. w serwisie (...). Skoro naruszenie dóbr osobistych powoda nastąpiło właśnie na tym kanale, to adekwatnym sposobem przeprosin będzie właśnie kanał pozwanego. Na podstawie oświadczenia umiejscowionego w serwisie (...) przeciętny użytkownik zinterpretuje właściwie kontekst sytuacyjny, nie będzie też miał wątpliwości kto, kogo i za co przeprosza.

Sąd uznał, że wskazana w pozwie czcionka, rozmiar, sposób odczytania i termin publikacji są adekwatne do usunięcia skutków naruszenia. Zdaniem Sądu krąg widzów materiału i odbiorców przeprosin będzie (a przynajmniej powinien być porównywalny). W ocenie Sądu zbędnym do usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych jest natomiast zobowiązanie pozwanego, by zapewnił, aby przeprosiny zostały wyświetlone co najmniej 500 000 razy w ciągu 6 miesięcy od publikacji i powinien pozostać dostępny przez okres 3 lat. W ocenie Sądu sam termin 3 letni na utrzymanie przeprosin jest odpowiedni i pozwoli wyeliminować skutki naruszeń. Termin ten jest odpowiedni na zapoznanie się z treścią oświadczenia przez porównywalne grono odbiorców. Sąd nie uwzględnił natomiast roszczenia powoda, aby przeprosiny zostały wyświetlone co najmniej 500 000 razy w ciągu 6 miesięcy przez okres 3 lat. Jak wskazał w pozwie powód film obejrzało 750 000 osób, a zatem utrzymywanie, aby przeprosiny zostały wyświetlone co najmniej 500 000 razy w ciągu 6 miesięcy przez okres 3 lat jest niczym nieuzasadnione, a jednocześnie zamiast wyeliminować skutki naruszeń może spowodować, że sytuacja ta będzie w dalszym ciągu omawiana i komentowana przez internautów, co w skrajnych przypadkach może doprowadzić do dalszych naruszeń dóbr osobistych powoda.

Sąd nakazał również opublikowanie w magazynie (...) oświadczenia o następującej treści:

(...)

(...).

S. K. publikujący w serwisie

(...) pod pseudonimem (...).

Choć Sąd zdaje sobie sprawę, że oświadczenie przeprosin powinno zostać dokonane w tym samym miejscu, w którym nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, niemniej jednak magazyn (...) jest przede wszystkim czasopismem poświęconym tematyce gier komputerowych. Biorąc pod uwagę, że powód prowadził kanał o tematyce związanej z grami komputerowymi, jednak wobec spadku subskrypcji i braku popularności musiał z niego zrezygnować, zasadnym zdaje się, aby przeprosiny zostały opublikowane również w niniejszym magazynie. Sąd dokonał modyfikacji sposobu rozmiaru, zaznaczając, że przeprosiny sporządzone czcionką Arial rozmiar 12 będą adekwatne do usunięcia skutków naruszeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie 1,2,4 wyroku.

Sąd oddalił natomiast żądanie do złożenia oświadczenia w formie przeprosin i umieszczenie ich w (...). Zamieszczenie przeprosin na łamach dziennika ogólnopolskiego jest niezasadne, bowiem byłoby nieadekwatne do zakresu oświadczeń pozwanego naruszających dobra osobiste powoda (punkt 6 wyroku).

W punkcie 3 Sąd zakazał pozwanemu dalszego udostępnienia za pośrednictwem Internet materiału filmowego „(...)”. Zdaniem Sądu nie ma uzasadnienia do publikowania na temat powoda informacji, które naruszają jego dobra osobiste. Dalsze udostępnianie materiału filmowego może być przedmiotem dalszych komentarzy i krytyki. Zakaz udostępnienia dotyczy materiału filmowego, który został uznany przez Sąd za naruszający dobra osobiste powoda. Adekwatną i pozostającą w związku z materiałem filmowym (który doprowadził do wszczęcia niniejszego procesu) reakcją, jest dokonanie zakazu w tożsamym zakresie. Zwrócić należy uwagę, iż materiał na temat powoda po dłuższym czasie został zmodyfikowany (usunięto z niego ścieżkę dźwiękową z oryginalnym tekstem) ale nadal jest dostępny na kanale pozwanego. W sytuacji w której przedmiotowy zakaz nie zostałyby orzeczone, pozwany mógłby w bardzo prosty sposób przywrócić pierwotną wersję materiału – materiału naruszającego dobra osobiste powoda, i w ten sposób w dalszym ciągu naruszać dobra osobiste powoda.

Ponadto Sąd uznał za celowe żądanie od pozwanego kwoty tytułem zadośćuczynienia, niemniej jednak w mniejszej wysokości, tj. w kwocie 10.000 zł, o czym orzekł w punkcie 5 wyroku. W tym miejscu należy wskazać, iż zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego, sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Kryteria ustalania konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia mają charakter ocenny, określenie bowiem tej kwoty jest objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej. W pojęciu „odpowiedniej sumy”, zawiera się uprawnienie do dokonania swobodnej oceny przez sąd, trudnej do precyzyjnego oszacowania wartości krzywdy. Zdaniem Sądu, żądanie powoda o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł jest niewspółmierne tj. względnie wygórowane, zatem Sąd dokonał skorygowania wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, zaznaczając, iż w ustalonym charakterze i rozmiarze naruszenia wysokość zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł jest odpowiednia. Ustalając wysokość zadośćuczynienia na rzecz powoda, Sąd miał na uwadze kompensacyjny charakter roszczenia z art. 448 k.c. Na taką funkcję tego roszczenia wskazał Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 9 września 2008 roku /III CZP 31/08, nie publ./. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, iż zadośćuczynienie jak i świadczenie na cel społeczny „pełni funkcję kompensacyjną, ponieważ zmierza przede wszystkim do wyrównania uszczerbku w dobrach prawnie chronionych i przywrócenia ich poprzedniego stanu. Innymi słowy, ma stanowić ekwiwalent pieniężny doznaney szkody niemajątkowej przez dostarczenie poszkodowanemu realnej korzyści ekonomicznej.” Dalej Sąd Najwyższy stwierdził, iż „niejako w tle funkcji kompensacyjnej pozostają funkcje represyjna i prewencyjno - wychowawcza, ale mają one w tym wypadku jedynie charakter akcesoryjny.” Wobec tego zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł spełnia w okolicznościach sprawy zarówno funkcje represyjne jak i kompensacyjne, nie jest też nadmiernie uciążliwe dla pozwanego.

Co więcej, przyznana przez Sąd kwota nie jest ani nieproporcjonalna ani rażąca. Jest adekwatna do naruszonych dóbr osobistych powoda i skali naruszenia, usatysfakcjonuje powoda a także spełni rolę prewencyjno-wychowawczą dla pozwanego, dla którego będzie przestrogą przed lekkomyślnym naruszaniem cudzych dóbr osobistych.

Uznając zatem, iż dochodzona przez powoda kwota 25.000 zł była zbyt wygórowana, Sąd obniżył świadczenie do kwoty 10.000 zł.

Jednocześnie Sąd oddalił powództwo w zakresie odsetek od dnia wniesienia pozwu, gdyż uznał, że właściwym będzie termin po upływie siedmiu dni od jego doręczenia (epo k.42), który jest terminem zwyczajowo przyjętym na to, ażeby strona, która została zobowiązana do spełnienia świadczenia mogła się z niego wywiązać, w szczególności iż przed wytoczeniem powództwa powód nie występował do pozwanego o dobrowolne spełnienie świadczenia w zakresie zadośćuczynienia (punkt 6 wyroku).

Niniejszym pozwem powód domagał się również zapłaty odszkodowania za wyrządzoną szkodę w kwocie 15.000 zł. Roszczenie to oparta na art.415 k.c. zgodnie z którym kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest to jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy- czyli czyn niedozwolony oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy owym zdarzeniem a szkodą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 1775/14).

To na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. Tymczasem, w niniejszym postępowaniu powód nie wykazał w jakiej wysokości poniósł szkodę, nie podołał obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i art. 232 kpc. Powód nie zaoferował żadnych dowodów, z których wynikałoby, że na skutek materiału filmowego pozwanego poniósł szkodę w wysokości 15 000 zł. Co prawda powód zdołał wykazać, że liczba jego subskrybentów spadła, niemniej jednak rację ma pozwany, że subskrypcje kanału powoda spadały również wskutek zamieszczenia materiałów filmowych innych (...). Gdyby na temat powoda nie opublikowano innych materiałów filmowych, można byłoby zasadnie próbować łączyć spadek zainteresowania kanałem powoda z opublikowaniem materiału na temat powoda, a tym samym łączyć z tym spadek jego dochodów. Jednakże w sytuacji gdy tych materiałów było znacznie więcej, nie sposób ustalić, czy dany obserwator stracił zainteresowanie kanałem powoda wskutek obejrzenia materiału pozwanego, czy też po jego obejrzeniu sięgnął do innych materiałów na temat powoda i wskutek obejrzenia innych materiałów podjął decyzję, czy też, inni obserwatorzy autonomicznie po obejrzeniu innych materiałów podjęli decyzję o braku kontynuacji obserwowania kanału powoda akurat w zbliżonym momencie. Postępowanie dowodowe wykazało, że ze współpracy z powodem wycofali się inni zleceniodawcy, jednakże brak jest dowodów chociażby wskazujących na wysokość wynagrodzenia powoda za daną akcję marketingową, którą utracił wskutek opublikowania materiału filmowego przez pozwanego. W ocenie Sądu powód nie wykazał w sposób jednoznaczny, iż za spadek jego dochodów, spadek liczby obserwatorów kanału odpowiada tylko i wyłącznie publikacja materiału filmowego przez pozwanego, skoro już przed pozwanym swoje materiały i to znacznie bardziej dosadne na temat powoda, opublikowali inni twórcy internetowi. Nie sposób zatem w ocenie Sądu uznać, iż to wyłącznie pozwany odpowiada w pełni za spadek i utratę dochodów powoda i to w wysokości wskazanej przez pozwanego. Nie sposób bowiem w sposób racjonalny uzasadnić a także wykazać związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniem pozwanego a spadkiem dochodów powoda, w kontekście także wcześniejszych zmasowanych ataków na powoda przez innych (...).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. stosownie do tego w jakiej części zostało uwzględnione roszczenie strony powodowej, a w jakiej zostało oddalone.

Roszczenie uwzględniono co do zasady, natomiast zakres żądania o zadośćuczynienie uwzględniono w zakresie kwoty 10.000 zł. Dlatego też w zakresie roszczenia niemajątkowego Sąd w całości koszty zasądził kwotę 5703 zł, na które składała się uiszczona opłata od pozwu w kwocie 600 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 720 zł wynikające z §1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 360 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym, 3600 zł wynagrodzenia w postępowaniu o roszczenie majątkowe, opłata od zażalenia

w kwocie 406 zł. Łącznie więc zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5703 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 4680 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (punkt 7 wyroku).

Wobec oddalenia w całości roszczenia odszkodowawczego, Sąd w punkcie 8 zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł tytułem kosztów procesu- wynagrodzenie pełnomocnika w zakresie roszczenia o odszkodowanie (punkt 8).

W punkcie 9 Sąd rozliczył koszty procesu w zakresie roszczenia o zadośćuczynienia. Powód roszczenie o zadośćuczynienie wygrał w 40 %, co implikowało obciążeniem powoda kosztami procesu w 60%, zaś pozwanego w 40 %. Na koszty procesu w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie składały się następujące kwoty: opłata od pozwu w kwocie 1250 zł, 2 x 3600 zł- tytułem wynagrodzenia pełnomocników stron. Łącznie 8450 zł. Dokonując stosunkowego rozdzielenia, powód powinien ponieść koszty w kwocie 5070 zł, zaś pozwany w kwocie 3380 zł. Z uwagi, że powód z związku z wytoczeniem powództwa o zadośćuczynienie poniósł koszty w kwocie 4850 zł (1250 zł opłata od pozwu, 3600 zł- wynagrodzenie pełnomocnika), Sąd zasądził od powoda na rzez pozwanego kwotę 220 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W punkcie 10 Sąd dokonał po połowie rozliczenia wydatków pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa-tytułem zwrotu kosztów podróży świadków w wysokości łącznej 1054,38 złotych zgodne z art.113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (postanowienie k. 259, 337, 338).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.---

/-/ Sędzia SO Mariusz Solka

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

(...)